

Park Chopina i betonowy plac zabaw

Betonowe, właściwie niezniszczalne figury to innowacyjny pomysł na naszej wyspie. Od oddania tego fragmentu parku dzieciom minął już rok. Został on przetestowany przez użytkowników i co najważniejsze - przetrwał :)

Osobiście miałam nadzieję, że z czasem figury zostaną pokryte kolorowymi farbami. Ale nie o moje wrażenia tu chodzi, więc zapytałam o to najbardziej zainteresowanych, czyli dzieci.

Zacznijmy od dinozaura. Z jednej strony ścianka wspinaczkowa (zdjęcie poniżej). Dzieci wspinają się, siadają na grzbiecie dinozaura i... co dalej? Odważniejsze zjeżdżają po jego ogonie. Pytam, czy to jest bezpieczne? Czy nikt z tego nie spadł? Odpowiada, że nie. On należy do tych odważnych. Co z dziećmi, które wdrapią się na górę, ale zjechać się boją? Boją się też zejść po ścianie? Właśnie. Pozostaje rodzic, który jakoś dziecko ściągnie (dinozaur jest dużo wyższy od człowieka).



Pomysł dzieci: drabinka z drugiej strony ściany wspinaczkowej.







Zdaniem dzieci, wszystkie figury betonowe powinny być kolorowe. W samochodzie powinna być kierownica, w samolocie ster, na statku koło sterowe i flagi, np. pirackie. Drabinki na konikach za bardzo się ruszają, należy poprawić mocowanie. Koniki powinny mieć „twarz”, ktoś już zwykłym mazakiem dorysował jednemu z nich oczy i uśmiech.

Podczas plenerowej debaty, dzieci narysowały, jak barwny powinien być ich plac. Załączamy ich opinie.

Od siebie dorzucę, że Park Chopina nie ma nic wspólnego z patronem. Jedynym nawiązaniem do wielkiego kompozytora jest nazwa parku napisana na tablicy informacyjnej. Dlatego proponuję wykorzystanie wewnętrznej strony zainstalowanych już metalowych tablic, na prace świnoujskich artystów plastyków, które będą poświęcone tematyce chopinowskiej lub – szerzej – muzycznej. To działanie o walorach czysto społecznych spowoduje, że artyści podarują mieszkańcom miasta i gościom wysokiej klasy dzieła widoczne z ławek, siłowni i placu zabaw, a Świnoujście będzie mogło się chwalić swoimi twórcami. Każdy artysta chętny do podarowania miastu swojej pracy, będzie mógł zapisać na nim np. swój adres mailowy, aby każda osoba zainteresowana jego twórczością, mogła się z nim skontaktować. Efekt: obywatel - miastu, miasto – obywatelowi. Promocja Świnoujścia przez promocję mieszkańców. Na wysokim poziomie, tanio i w atmosferze wzajemności. **Budżet Obywatelski.**

Agnieszka Natorska, Stowarzyszenie Grupa Morska – Cała Naprzód

